



Sygn. akt I NSK 9/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Księżak

SSN Adam Redzik

w sprawie z powództwa P. sp. z o.o. w B.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 30 stycznia 2019 r.

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 12 grudnia 2016 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1. uchyła zaskarżony wyrok częściowo, tj. w punkcie pierwszym i trzecim w całości, oraz w punkcie drugim w zakresie, w jakim apelacja powoda została oddalona w części dotyczącej oddalenia odwołania co do punktu pierwszego i szóstego zaskarżonej decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, i w tej części przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego;**
- 2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części.**

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Ochron Konkurencji i Konsumentów decyzją z dnia 31 października 2013 r. nr (...), po przeprowadzeniu z urzędu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów przeciwko P. sp. z o.o. w B.:

I. na podstawie art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 229 ze zm. – dalej, jako: „u.o.k.k.”) uznał za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów określone w art. 24 ust. 1 i 2 pkt. 2 u.o.k.k., bezprawne działania przedsiębiorcy, polegające na naruszaniu obowiązku udzielania konsumentom w „Umowach pożyczek gotówkowych tytuł: S” i „Umowach pożyczek gotówkowych tytuł: B”:

1) rzetelnej i prawdziwej informacji, o jakiej mowa w art. 30 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2011 r. Nr 126, poz. 715 ze zm. – dalej, jako: „u.k.k.”), tj. o rodzaju kredytu,

2) rzetelnej i pełnej informacji, o jakiej mowa w art. 30 ust. 1 pkt 19 u.k.k., tj. o warunkach wypowiedzenia umowy i nakazał zaniechania ich stosowania;

II. na podstawie art. 26 ust. 1 u.o.k.k. uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów określone w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 2 u.o.k.k., bezprawne działanie przedsiębiorcy, polegające na naruszaniu obowiązku udzielania konsumentom w „Umowach pożyczek gotówkowych tytuł: S” i „Umowach pożyczek gotówkowych tytuł: B” oraz „Umowach pożyczek gotówkowych tytuł: E” rzetelnej i pełnej informacji, o jakiej mowa w art. 30 ust. 1 pkt 11 u.k.k., tj. o rocznej stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego i nakazał zaniechania jej stosowania;

III. na podstawie art. 26 ust. 1 u.o.k.k. uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów określoną w art. 24 ust. 1 i 2 u.o.k.k. bezprawne działanie przedsiębiorcy, polegające na umieszczaniu w „Umowach pożyczek gotówkowych” postanowień: „ W przypadku zwrotu środków w terminie określonym w p. 10.2 z wyłączeniem sytuacji określonej w p. 10.5 Pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek (8) * w wysokości ... zł naliczonych od całkowitej kwoty pożyczki (1)* za każdy dzień za okres od dnia wypłaty pożyczki do dnia zwrotu wypłaconych mu środków”, „ W przypadku zwrotu środków w terminie określonym

w p. 8.2 z wyłączeniem sytuacji określonej w p. 8.5 Pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek (8)* w wysokości ... zł naliczonych od całkowitej kwoty pożyczki (1)* za każdy dzień za okres od dnia wypłaty pożyczki do dnia zwrotu wypłaconych mu środków”, które są sprzeczne z art. 54 ust. 2 u.k.k. i nakazał zaniechania jej stosowania;

IV. na podstawie art. 26 ust. 1 u.o.k.k. uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 u.o.k.k. bezprawne działanie przedsiębiorcy, polegające na wprowadzaniu konsumentów w błąd co do proporcji pomiędzy całkowitym kosztem kredytu a całkowitą kwotą kredytu przez prezentowanie informacji o całkowitej kwocie kredytu obliczonej przy założeniu, że powinna ona uwzględniać kredytowane koszty kredytu, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 5 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2007 r. Nr 171, poz. 1206 ze zm. – dalej, jako: „u.p.n.p.r.”) i nakazał zaniechania jej stosowania;

V. na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 u.o.k.k. nałożył na P. sp. z o.o. kary pieniężne, z tytułu naruszenia zakazów, o jakich mowa w art. 24 ust. 1 i 2 u.o.k.k., w zakresie:

- 1) opisanym w punkcie I. i II. sentencji decyzji w wysokości 521.741 zł,
- 2) opisanym w punkcie III. sentencji decyzji w wysokości 173.914 zł,
- 3) opisanym w punkcie IV. sentencji decyzji w wysokości 140.469 zł;

VI. na podstawie art. 77 ust. 1 w zw. z art. 80 u.o.k.k. oraz na podstawie art. 263 § 1 oraz art. 264 § 1 k.p.a. w zw. z art. 83 u.o.k.k. obciążył P. sp. z o.o. kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy w W. – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, po rozpoznaniu odwołania powodowej spółki, wyrokiem z dnia 6 maja 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że obniżył karę pieniężną nałożoną w punkcie piątym podpunkt pierwszy decyzji do kwoty 260.870,50 zł, oddalając odwołanie w pozostałej części oraz znosząc wzajemnie między stronami koszty postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że P. sp. z o.o. jest przedsiębiorcą, prowadzącym działalność gospodarczą, m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych. Zawiera umowy pożyczek konsumenckich w oparciu o następujące wzorce

umowne: (1) „Umowa pożyczki gotówkowej nr ... Tytuł: B/”, (2) „Umowa pożyczki gotówkowej nr ... Tytuł: S/”, (3) „Umowa pożyczki gotówkowej nr ... Tytuł:/”, od 9 października 2012 r. jako „Umowa pożyczki gotówkowej nr ... Tytuł: E/”.

Umowa „B” jest stosowana jeśli klient wyraża chęć uzyskania bezpłatnego odroczenia rat oraz Kolejnej Wyплаты; umowa „S” jest stosowana w przypadku, gdy klient nie chce bezpłatnej prolongaty ale oczekuje prawa do Kolejnej Wyплаты, natomiast umowa „E” jest udzielana jeśli klient nie chce ani bezpłatnej prolongaty i Kolejnej Wyплаты oraz jest zainteresowany pożyczką do 12 miesięcy.

Dwa pierwsze z ww. wymienionych wzorców zawierają następujące postanowienia umowne:

(1) pkt 1.1 „Pożyczkodawca udziela Pożyczkobiorcy pożyczkę gotówkową (dalej zwaną „Pożyczką pierwotną”) w wysokości (1)*, tj. całkowitą kwotę pożyczki – jest to suma środków pieniężnych które Pożyczkodawca udostępnił Pożyczkobiorcy na podstawie niniejszej umowy.”;

(2) pkt 3.1 „W przypadku spłaty przez Pożyczkobiorcę każdych 12 rat odpowiednio, Pożyczki Pierwotnej lub Kolejnej Wyплаты, przy pożyczkach z pierwotnym terminem spłaty 12 i 18 miesięcy, albo terminowej spłaty 18 rat odpowiednio, Pożyczki Pierwotnej lub Kolejnej Wyплаты przy pożyczkach z pierwotnym terminem spłaty 24 i 30 miesięcy, albo terminowej spłaty każdych 24 rat odpowiednio, Pożyczki Pierwotnej lub Kolejnej Wyплаты przy pożyczkach z pierwotnym terminem spłaty 36 miesięcy, albo spłaty 30 rat odpowiednio, Pożyczki Pierwotnej lub Kolejnej Wyплаты dla pożyczki z pierwotnym terminem spłaty 42 miesiące, albo terminowej spłaty 36 rat odpowiednio, Pożyczki Pierwotnej lub Kolejnej Wyплаты dla pożyczek z pierwotnym terminem spłaty 48 miesięcy, Pożyczkodawca przekaze Pożyczkobiorcy kolejną kwotę w wysokości (12)* (dalej zwaną „Kolejną Wypłatą”);

(3) pkt 3.4 „Ilość Kolejnych Wypłat dla Pożyczek Pierwotnych z terminem spłaty 12, 18, 24, 30 i 36 miesięcy wynosi 3, dla Pożyczek Pierwotnych z terminem spłaty 42, 48 miesięcy wynosi 2.”;

(4) pkt 3.6 „Pożyczkobiorcy przysługuje prawo do rezygnacji z Kolejnej Wyплаты bez podania przyczyny.”;

(5) pkt. 3.7 „Rezygnacja może zostać złożona w formie pisemnej, w sposób

określony w p. 10.1 niniejszej umowy – przed dniem Kolejnej Wyплаты określonej p. 3.1 niniejszej umowy lub poprzez zwrot środków Kolejnej Wyплаты w terminie 30 dni od daty pisma określonego w p. 4.1.”;

(6) pkt 4.1 „Pożyczkobiorca zobowiązuje się spłacić Pożyczkodawcy każdą kolejną faktyczną całkowitą kwotę do zapłaty (21)* będącą sumą całkowitej kwoty Kolejnej Wyплаты (12)* oraz wynagrodzenia umownego (14)* za Kolejne Wyплаты - na podany w Części A Umowy pożyczki rachunek bankowy Pożyczkodawcy w (19)* ratach miesięcznych, w wysokości raty Pożyczki Pierwotnej i z terminem zapłaty (dzień miesiąca) poszczególnych rat jak rat Pożyczki Pierwotnej, to jest (15)*, każda płatna wg aktualnego Kalendarza Spłat, który Pożyczkodawca wyśle wraz z informacją o Kolejnej Wyплате Pożyczkobiorcy w terminie 2 dni roboczych od daty Kolejnej Wyплаты.”;

(7) pkt 5.1 „Umowę pożyczki zawiera się na czas udzielenia Pożyczki Pierwotnej i Kolejnych Wyплат aż do całkowitego spłacenia wszystkich zobowiązań Pożyczkobiorcy wynikających z niniejszej umowy.”;

(8) pkt 5.2 „Pożyczkodawcy przysługuje prawo odstąpienia od Kolejnej Wyплаты, w przypadku jeżeli Pożyczkobiorca nie spłaca pożyczki zgodnie z obowiązującą umową pożyczki lub zalega ze spłatą raty bądź rat lub ocena ryzyka dokonana przez Pożyczkodawcę jest negatywna.”;

(9) pkt 10.1 „Pożyczkobiorca ma prawo, bez podania przyczyny, do odstąpienia od umowy pożyczki w terminie 14 dni od dnia zawarcia niniejszej umowy. Odstąpienie od umowy pożyczki następuje poprzez złożenie przez Pożyczkobiorcę pisemnego oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy pożyczki (ze względów dowodowych), w powyższym terminie. (...)”;

(10) pkt 10.2 „W razie spełnienia świadczenia przez Pożyczkodawcę przed upływem terminu do odstąpienia Pożyczkobiorca zobowiązany jest do zwrotu otrzymanych środków bez nieuzasadnionej zwłoki, ale nie później niż w terminie do 30 dni od dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu.”;

(11) pkt 10.3 „W przypadku zwrotu środków w terminie określonym w p. 10.2 z wyłączeniem sytuacji określonej w p. 10.5 Pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek (8)* w wysokości ... zł naliczonych od całkowitej kwoty pożyczki (1)* za każdy dzień za okres od dnia wypłaty pożyczki do dnia zwrotu wypłaconych

mu środków.”;

(12) pkt 10.5 „W przypadku zwrotu przez Pożyczkobiorcę wypłaconych środków oraz złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy w terminie 14 dni od zawarcia niniejszej umowy, Pożyczkobiorca nie ponosi żadnych kosztów.”;

(13) pkt 11.1 „Jeżeli Pożyczkobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, Pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 dniowego terminu i wypełnić weksel po uprzednim wezwaniu Pożyczkobiorcy do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.”.

Natomiast wzorzec umowy „E” zawiera postanowienia:

(1) pkt 8.2 „W razie spełnienia świadczenia przez Pożyczkodawcę przed upływem terminu do odstąpienia Pożyczkobiorca zobowiązany jest do zwrotu otrzymanych środków bez nieuzasadnionej zwłoki, ale nie później niż w terminie do 30 dni od dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu.”;

(2) pkt 8.3 „W przypadku zwrotu środków w terminie określonym w p. 8.2 z wyłączeniem sytuacji określonej w p. 8.5 Pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek (8)* w wysokości ... zł naliczonych od całkowitej kwoty pożyczki (1)* za każdy dzień za okres od dnia wypłaty pożyczki do dnia zwrotu wypłaconych mu środków.”;

(3) pkt 8.5 „W przypadku zwrotu przez Pożyczkobiorcę wypłaconych środków oraz złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy w terminie 14 dni od zawarcia niniejszej umowy, Pożyczkobiorca nie ponosi żadnych kosztów.”;

(4) pkt 11.1 „Jeśli Pożyczkobiorca nie spłaci w terminie poszczególnych rat pożyczki lub innego zobowiązania pieniężnego, wynikającego z niniejszej umowy, w tym zobowiązania naliczonego na podstawie pkt. 9.2 umowy, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Od zadłużenia przeterminowanego Pożyczkodawca nalicza odsetki umowne za każdy dzień zwłoki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.”.

Wzorce umowne umów „B i „S” były wykorzystywane od dnia 18 grudnia 2011 r. Powód wprowadził do ww. wzorców od 12 czerwca 2012 r. pkt 13.1 o treści: „Jeśli Pożyczkobiorca nie spłaci w terminie poszczególnych rat pożyczki lub innego zobowiązania pieniężnego, wynikającego z niniejszej umowy, w tym zobowiązania

naliczonego na podstawie pkt. 11.2 umowy, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Od zadłużenia przeterminowanego Pożyczkodawca nalicza odsetki umowne za każdy dzień zwłoki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.”.

W roku 2012 powodowa spółka osiągnęła przychód w wysokości wskazanej w pkt 30 zeznania o wysokości osiągniętego dochodu – CIT-8.

W ocenie Sądu Okręgowego, na częściowe uwzględnienie zasługiwał zarzut co od wysokości wymierzonej kary pieniężnej. Zasadnicza kwestia, która wymagała rozstrzygnięcia, dotyczyła charakteru prawnego umów oferowanych przez powoda oraz możliwości zakwalifikowania ich jako umów o kredyt konsumencki. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, analizowane umowy nie odpowiadają wprost żadnemu z rodzajów umów, wymienionych w art. 3 ust. 2 u.k.k. Nie są to bowiem klasyczne umowy pożyczki. Umowy oferowane przez spółkę mogły być przedłużane w czasie i mogły być odnawiana w sposób przewidziany dla umowy o kredyt konsumencki. Bez znaczenia pozostaje przy tym – podnoszona przez powoda – potrzeba dokonania rozróżnienia na to, czy umowa jest zawarta na czas oznaczony, czy nieoznaczony, ponieważ najważniejsze znaczenie ma w tym wypadku przymiot „odnawialności”. Według Sądu Okręgowego, miarodajną dla oceny, czym jest „odnawianie się” kredytu/pożyczki, jest wskazówka zawarta w załączniku I lit. e do dyrektywy PE i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki (Dz.U. UE L z 2008 r. Nr 133, s. 66), zgodnie z którą „do celów niniejszej litery umowa o kredyt odnawialny oznacza umowę o kredyt na czas nieokreślony i obejmuje również kredyty, które podlegają pełnej spłacie w przeciągu jakiegoś okresu lub po jego zakończeniu i w ramach których, po dokonaniu spłaty, istnieje możliwość dokonania ponownej wpłaty.” Istotą „odnawiania się” jest zatem możliwość dokonania ponownej wypłaty. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że wskazanie w ww. regulacji na umowę na czas nieokreślony, następuje wyłącznie na potrzeby wyliczenia rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Natomiast, decydujące znaczenie ma odnawialność, rozumiana jako możliwość dokonania przez konsumenta ponownej wypłaty środków. Tym samym, nie okres, na jaki zawarto umowę (tj. na czas oznaczony, czy nieoznaczony), jest w tym przypadku istotny, lecz możliwość jej odnowienia się – tj. ponownego wypłacania środków

pieniężnych bez konieczności ponownego przechodzenia całej procedury związanej z zawarciem umowy. Umowa oferowana przez powoda, wykazuje tak rozumiane cechy odnawialności.

W myśl art. 30 ust. 1 pkt 2 u.k.k., umowa o kredyt konsumencki powinna określać m.in. rodzaj kredytu, a umowa oferowana przez powoda, takiego warunku nie spełnia. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie chodzi w tym wypadku o nazwanie analizowanej umowy wprost „umową o kredyt odnawialny”, lecz wskazanie rodzaju umowy, poprzez sprecyzowanie rodzaju udzielanego kredytu. Chodzi bowiem o to, by konsument wiedział z jaką umową ma do czynienia, jaki produkt jest mu oferowany. Nie oznacza to, że musi ona zostać nazwana „umową pożyczki odnawialnej”, czy „umową o kredyt odnawialny”, skoro katalog umów, uznawanych za umowę o kredyt konsumencki, jest otwarty. Konieczne jest jednak odzwierciedlenie w nazwie umowy stosunku prawnego łączącego strony.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, niezrozumiałe było też odwoływanie się przez strony do unormowania zawartego w art. 42 u.k.k., które dotyczy wypowiedzenia szczególnego rodzaju umowy o kredyt konsumencki, mianowicie umowy o kredyt odnawialny. Sąd Okręgowy przyjął, że umowy oferowanej przez powoda nie można wprost zakwalifikować jako kredytu odnawialnego, lecz raczej jako pożyczkę, której cechą istotną jest możliwość dokonania ponownej wypłaty. Z tego względu, obowiązek określenia warunków wypowiedzenia takiej umowy należy wiązać z przepisem ogólnym, czyli z art. 30 ust. 1 pkt 19 u.k.k., nie zaś z regulacją szczególną, jaką stanowi art. 42 u.k.k. Sytuacja, w której brak jest określenia przedmiotowych warunków, słusznie została zakwalifikowana przez Prezesa UOKiK, jako naruszająca obowiązek udzielenia konsumentom rzetelnej i pełnej informacji, o jakiej mowa w art. 30 ust. 1 pkt 19 u.k.k., a w konsekwencji, jako stanowiąca praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów.

Sąd Okręgowy, odwołując się treść regulacji zawartych w dyrektywie 2008/48/WE oraz przepisów u.k.k. stwierdził, że Prezes UOKiK trafnie wskazał na konieczność podawania w umowie o kredyt konsumencki stopy procentowej zadłużenia przeterminowanego przez wskazanie konkretnej wysokości, wartości procentowej, a nie przez wskazywanie punktu odniesienia dla obliczenia tego oprocentowania – w tym wypadku odniesienia do stopy kredytu lombardowego

NBP.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, Prezes UOKiK zasadnie wskazał również, że w przypadku odstąpienia konsumenta od umowy, nieprawidłowo naliczane są odsetki. Nieprawidłowości te wynikają z tego, iż przewidziany przez powoda mechanizm daje możliwość przekazywania środków na pokrycie składki ubezpieczeniowej od razu na rzecz firmy ubezpieczeniowej. W ramach przyjętej w umowie konstrukcji, jedna strona umowy – konsument upoważnia drugą stronę – powoda do potrącenia i przekazania od razu ubezpieczycielowi należnej składki ubezpieczenia (pkt 17 wzorów umów). W tej sytuacji nie ma zatem udostępnienia kredytu pożyczkobiorcy, tylko operacja kredytodawcy z osobą trzecią (firmą ubezpieczeniową). Wobec tego, jeżeli konsument odstępując od umowy ma zwrócić kwotę udostępnionego kredytu, to zwracana kwota nie obejmuje środków na pokrycie składki ubezpieczeniowej, gdyż środki te nie są udostępniane konsumentowi, nie są mu realnie „wyplacane”, tylko przekazywane podmiotowi trzeciemu. Z załączonej umowy ubezpieczenia nr 1/2011 wynika, że w przypadku skutecznego odstąpienia klienta od umowy pożyczki, powód zgłosi ten fakt do ubezpieczyciela, który odliczy składkę przy następnej płatności. Oznacza to, że konsument nie ma możliwości zwrotu przedmiotowych środków pieniężnych i naliczanie od nich odsetek nie jest prawidłowe.

Składka ubezpieczeniowa jest kosztem kredytu, a nie kredytem. Jeżeli całkowita kwota kredytu stanowi kwotę udostępnianą na podstawie umowy, to koszt który konsument ma ponieść w związku z umową o kredyt nadal pozostaje kosztem, mimo, że może być skredytowany jednocześnie z zawieraną umową o kredyt. To konieczność pokrycia kosztu uzyskania kredytu rodzi niejako wniosek o sfinansowanie kosztów kredytu. Sąd pierwszej instancji wskazał nadto, że zgodnie z art. 5 pkt 6 u.k.k. całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych w przypadku, gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Natomiast w świetle art. 5 pkt 7 u.k.k., całkowita kwota kredytu to suma wszystkich środków pieniężnych, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie

umowy o kredyt. Dlatego trafne, w ocenie Sądu Okręgowego, było spostrzeżenie Prezesa UOKiK, iż pierwsza ze wskazanych wartości określa cenę skorzystania z usługi, a druga określa ilość środków, którymi będzie mógł dysponować pożyczkobiorca. Zdaniem Sądu Okręgowego, w analizowanym przypadku mamy do czynienia z podwójnym zaliczeniem kosztów ubezpieczenia i opłaty przygotowawczej, pierwszy raz – do całkowitej kwoty pożyczki i drugi raz – do całkowitego kosztu pożyczki. Tymczasem całkowita kwota kredytu powinna obejmować jedynie kwotę przekazaną konsumentowi do swobodnej dyspozycji i nie powinno się do niej zaliczać kosztów związanych z udzieleniem kredytu, nawet wówczas, gdy są one kredytowane przez kredytodawcę. Zaliczenie przez powoda tych ostatnich kosztów zarówno do kwoty, jak i kosztu kredytu może sugerować konsumentowi, że kredyt jest tańszy niż w rzeczywistości i może wywoływać u konsumenta błędne mniemanie co do proporcji kosztów, jakie musi on ponieść do faktycznie udostępnionej mu kwoty pożyczki. W danym przypadku konsument tak naprawdę otrzymuje „na rękę” kwotę niższą od tej, która została wskazana pod pozycją „całkowita kwota pożyczki”, ponieważ koszt opłaty przygotowawczej i ubezpieczenia jest wliczany do tej kwoty. W ocenie Sądu Okręgowego, tego typu praktyka wyczerpuje znamiona nieuczciwej praktyki rynkowej w rozumieniu art. 5 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Prezesa UOKiK, iż efektem takiej praktyki może być podjęcie przez konsumenta decyzji o zawarciu umowy pożyczki, której nie podjąłby, gdyby miał świadomość, że różnica pomiędzy faktycznie otrzymanymi środkami pieniężnymi, a kosztami kredytu jest większa, niż sugerowana przez powoda.

Sąd Okręgowy uznał też, że nawet gdyby przyjąć, iż w postępowaniu administracyjnym doszło do uchybień proceduralnych, to nie mogą one być przedmiotem postępowania sądowego mającego na celu merytoryczne rozstrzygnięcie sporu, bowiem Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zobowiązany jest do wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad rozkładu ciężaru dowodu i obowiązku stron w postępowaniu dowodowym.

Odnosnie do rozstrzygnięcia w zakresie kar pieniężnych – wobec istnienia znaczących wątpliwości interpretacyjnych, co do rozumienia pojęcia kredytu

konsumenckiego i kredytu odnawialnego na gruncie przepisów u.k.k. oraz dyrektywy 2008/48/WE, w rezultacie których można się spotkać z różnymi propozycjami wykładni wskazanych aktów prawnych (zwłaszcza co do pojęcia rodzaju kredytu, czy warunków wypowiedzenia umowy) – Sąd pierwszej instancji uznał za zasadne obniżenie o 50% (czyli do kwoty 260.870,50 zł) kary pieniężnej nałożonej w pkt V. ppkt 1 decyzji, tj. za stosowanie praktyk opisanych w pkt I. ppkt 1 i 2. Zdaniem Sądu Okręgowego, niezasadne było bowiem nakładanie na przedsiębiorcę kary w sytuacji, gdy wskutek licznych możliwości interpretacyjnych przepisów, nie jest możliwe stwierdzenie, że konkretny czyn (zachowanie) jest dookreślony, tj. jasny, prosty, możliwy do jednoznacznego ustalenia, a jego popełnienie nie budzi wątpliwości.

Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, co do kar pieniężnych orzeczonych w pozostałym zakresie. Przede wszystkim, w odniesieniu do praktyk, za których stosowanie wymierzono te kary, nie wystąpiły w danej sprawie żadne wątpliwości interpretacyjne wobec zastosowanych przepisów prawa. Nadto – wbrew stanowisku powoda – nie ma przeszkód do nałożenia odrębnych, częściowych kar pieniężnych za poszczególne praktyki.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił przy tym stanowiska powoda, iż w sprawie wystąpiła okoliczność łagodząca w postaci ograniczonego zakresu oddziaływania kwestionowanych praktyk. Umowy były zawierane z konsumentami mieszkającymi w różnych miastach na terenie całego kraju, a zatem zasięg naruszenia był znaczny.

W ocenie Sądu Okręgowego, wymierzając kary pieniężne Prezes UOKiK prawidłowo ocenił wszystkie, wskazane w art. 111 u.o.k.k., przesłanki wymiaru kary. Według Sądu pierwszej instancji, kary te są dostatecznie dolegliwe, a także adekwatne do stopnia zawinienia, szkodliwości czynu, postawy przedsiębiorcy oraz jego sytuacji majątkowej.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji obu stron wyrokiem z dnia 12 grudnia 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten tylko sposób, że, uwzględniając apelację pozwanego, oddalił odwołanie powoda od punktu piątego podpunkt pierwszy zaskarżonej decyzji, oddalił apelację powoda w całości

oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, co do zasady, podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Okręgowego. Odnosząc się do apelacji powoda Sąd Apelacyjny wskazał że, wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd pierwszej instancji uzasadnił swoje rozstrzygnięcie w zakresie wysokości nałożonych na powoda kar pieniężnych, podkreślając prawidłowość oceny dokonanej przez Prezesa UOKiK w oparciu o wszystkie przesłanki wskazane w art. 111 u.o.k.k., tj. okresu, stopnia, okoliczności naruszenia przepisów ustawy, a także tego czy doszło do uprzedniego naruszenia ustawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zawarł również wyraźną akceptację dla oceny oraz sposobu wyliczenia kar pieniężnych dokonanych przez Prezesa UOKiK w zaskarżonej decyzji, za wyjątkiem kary nałożonej za czyn opisany w pkt I. decyzji.

Sąd drugiej instancji podzielił też pogląd Sądu Okręgowego odnośnie do braku możliwości zakwalifikowania umowy oferowanej przez powoda do umów wskazanych w art. 3 ust. 2 u.k.k. W ocenie Sądu Apelacyjnego, mogłaby ona zostać nazwana „umową pożyczki odnawialnej”, lub w jakikolwiek inny sposób, który charakteryzowałby jej rodzaj. Sąd I instancji słusznie więc ocenił, że powód naruszył wymóg określony w art. 30 ust. 1 pkt 2 u.k.k. Podobnie prawidłowa, zdaniem Sądu drugiej instancji, była ocena, iż powód nie zawarł w stosowanych przez siebie wzorcach informacji o warunkach wypowiedzenia umowy. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że art. 42 i 43 u.k.k. są przepisami szczególnymi w stosunku do art. 30 ust. 1 pkt 19 u.k.k. Wynika stąd, że informacja o warunkach wypowiedzenia powinna być zawarta w umowie niezależnie od tego, czy dany kredyt lub pożyczka spełnia warunki kredytu odnawialnego. Ponadto podkreślenia wymaga, że powód zapewnił sobie prawo wypowiedzenia umowy, odmawiając konsumentom tego prawa w sytuacji, gdy pożyczka udzielona przez powoda w dużej mierze wykazuje podobieństwo do kredytu odnawialnego.

Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że przedsiębiorca ma prawo wypowiedzenia zawartej umowy, rezygnacji z kolejnej wypłaty (nazwanej odstąpieniem), konsument może natomiast zrezygnować z kolejnej wypłaty, ma też prawo odstąpienia od umowy pożyczki. Z uwagi na odnawialność kolejnych wypłat, strony mogą być związane umową do czasu wykorzystania wszystkich kolejnych

wypłat, albo do chwili wypowiedzenia umowy przez powoda. Z tych względów nienazwana umowa zawierana przez powoda z konsumentami, wykazująca podobieństwo do umowy o kredyt odnawialny, powinna zawierać warunki wypowiedzenia także dla konsumenta. Zapewnienie prawa odstąpienia od umowy nie jest w tym wypadku wystarczające, odstąpienie ma bowiem skutki *ex tunc*, co oznacza że czynność prawna uważana jest za niebyłą od samego początku. Wypowiedzenie jest z kolei skuteczne *ex nunc*, czyli wywołuje skutki prawne na przyszłość. Wypowiadając umowę konsument byłby zwolniony z otrzymywania kolejnych wypłat, umowa byłaby ograniczona do pożyczki pierwotnej (lub do pożyczki i kolejnych wypłat w ograniczonym zakresie, gdyby wypowiedzenie nastąpiło później).

Odnosząc się do apelacji pozwanego Sąd drugiej instancji, wskazał na zasadność zarzutu naruszenia art. 111 ustawy u.o.k.k. przez niezasadne obniżenie kary pieniężnej nałożonej na powoda z tytułu praktyk opisanych w punkcie I. i II. decyzji. Obniżenie kary pieniężnej o 50% wynikało z uznania, że istnieją znaczące wątpliwości interpretacyjne dotyczące rozumienia kredytu konsumenckiego i kredytu odnawialnego na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim oraz dyrektywy 2008/48/WE. Sąd Apelacyjny nie podzielił jednak oceny Sądu pierwszej instancji o precedensowym charakterze sprawy w zakresie dotyczącym naruszenia przez powoda przepisu art. 30 ust. 1 pkt 2 i art. 30 ust. 1 pkt 19 u.k.k. Powód, jako silniejsza strona stosunku umownego zawieranego z konsumentem, winien zadbać o wykonanie swoich obowiązków informacyjnych wobec konsumenta, zwłaszcza w zakresie tak istotnych kwestii jak określenie rodzaju udzielanego kredytu (informacja o rodzaju, typie lub cechach charakterystycznych oferowanej umowy), czy też o sposobach rozwiązania umowy. Na uwagę, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasługiwała również okoliczność, że Sąd Okręgowy nie zawarł w swym uzasadnieniu oceny, co do interpretacji którego z przywołanych przepisów istnieją wątpliwości. Istotne jest też to, że powód nie zaprzestał praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów. Z tych względów za odpowiednią wysokość kary Sąd Apelacyjny uznał kwotę 521.741 zł. Kara w tej wysokości spełni cele kary: represyjny, prewencyjny i edukacyjny.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając

wyrok w całości, zarzucając Sądowi Apelacyjnemu naruszenie:

1) art. 24 ust. 2 pkt 2 u.o.k.k. w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 2, art. 3 ust. 1 i 2 u.k.k. przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu przez Sąd drugiej instancji za Sądem pierwszej instancji, że: (a) przepisy te znajdują zastosowanie także w odniesieniu do umów innych aniżeli tylko zawieranych na czas nieokreślony, podczas, gdy wykładnia celowościowa i funkcjonalna tych przepisów w związku z brzmieniem art. 13 dyrektywy Komisji 2011/90/UE z 14 listopada 2011 r. zmieniającej część II załącznika I do dyrektywy 2008/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, wskazuje iż przepisy te mają zastosowanie tylko w odniesieniu do umów zawieranych na czas nieokreślony, a więc nie mogą stanowić podstawy orzeczenia w niniejszej sprawie, albowiem zawierane przez powoda umowy były umowami zawieranymi na czas oznaczony, (b) podanie informacji odnośnie rodzaju zawieranego kredytu (tj. pożyczka gotówkowa), zasad dokonania Kolejnych Wypłat oraz innych rzetelnych informacji zawartych w treści umów zawieranych przez powoda, nie spełnia wymogów nałożonych przez ustawodawcę w art. 30 ust. 1 pkt 2 u.k.k., albowiem informacje te nie zostały wskazane w tytule umowy o kredyt, a jedynie w treści umów pomimo, że ze wskazanego przepisu wynika jedynie obowiązek udzielenia rzetelnych informacji w umowie, nie jest zaś koniecznym wskazanie tych informacji w tytule umowy, (c) art. 30 ust. 1 pkt 19 u.k.k. w zw. z art. 42 i 43 u.k.k. przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za Sądem pierwszej instancji, że: (c1) oznaczenie przez powoda warunków wypowiedzenia zawieranych z konsumentem na czas oznaczony umów, jest konieczne, podczas, gdy z istoty stosunku zobowiązaniowego zawartego na czas określony taka konieczność nie wynika, (c2) obowiązek wynikający z art. 42 i 43 u.k.k, a dotyczący konieczności poinformowania konsumenta o możliwości wypowiedzenia zawartej umowy jest niezależny od tego, czy kredyt ten jest kredytem odnawialnym czy nie, podczas, gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów wskazuje, że znajdują one zastosowanie jedynie w przypadku kredytów odnawialnych, a takich powód nie zawierał;

2) art. 24 ust. 2 pkt 2 u.o.k.k. w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 11 oraz art. 5 pkt 10-12 u.k.k. przez błędną wykładnię, polegającą na jego niewłaściwym zastosowaniu i przyjęciu, że w umowie o kredyt konsumencki konieczne jest

wskazanie konkretnej wartości liczbowej jako stopy procentowej, a jest niedopuszczalne wskazanie wyłącznie podstawy do jej obliczenia oraz, że umowy pożyczek zawierane przez stronę powodową z konsumentami nie wskazują rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego;

3) art. 26 ust. 1 w zw. z art. 24 ust. 1 i 2 pkt. 2 u.o.k.k. w zw. z art. 54 ust. 1 i 2 w zw. z art. 53 ust. u.k.k., przez błędną wykładnię art. 54 ust. 1 i 2 w zw. z art. 53 ust. 1 u.k.k., polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że konsument w sytuacji odstąpienia od umowy o kredyt konsumencki nie ponosi kosztów odsetek od części kwoty kredytu, od której zostały potrącone koszty opłaty przygotowawczej oraz koszty ubezpieczenia, a więc kosztów odsetek od całej kwoty kredytu, a konsument ponosi odsetki jedynie od kwoty jaką faktycznie otrzymał, podczas gdy: (a) dopuszczalne jest pobieranie odsetek także od części kredytu finansującej koszty tego kredytu (tj. części kredytu, od której przy zawarciu umowy zostają potrącone koszty opłat oraz ubezpieczenia); w przepisach prawa nie występuje zakaz kredytowania kosztów kredytu, (b) bezpodstawne jest różnicowanie podstawy do obliczania odsetek: innej w sytuacji trwania umowy, a innej w sytuacji odstąpienia od umowy przez konsumenta, (c) nawet gdyby uznać, iż odsetki, o których mowa w art. 54 ust. 1 i 2 u.k.k. odnoszą się do pojęcia „kwoty udostępnionego kredytu” nie wyklucza to naliczania odsetek od części kredytu, od której zostały potrącone koszty opłaty przygotowawczej oraz koszty ubezpieczenia, albowiem ta część kredytu także została konsumentowi udostępniona;

4) art. 24 ust. 2 pkt 2 u.o.k.k. w zw. z art. 5 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r. i art. 5 pkt 6 i 7 u.k.k. poprzez ich błędną wykładnię (prowadzącą do ich nieprawidłowego zastosowania), polegającą na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za Sądem pierwszej instancji, że: (a) prezentowanie kosztów opłaty przygotowawczej i ubezpieczenia zarówno w kosztach, jak i w całkowitej kwocie pożyczki wprowadza konsumentów w błąd co do proporcji pomiędzy całkowitym kosztem kredytu a całkowitą kwotą kredytu, (b) praktyka stosowana przez powoda, a polegająca na prezentowaniu środków udostępnianych kredytobiorcy, a związanych z kosztami kredytu, zarówno do kosztów kredytu jak i całkowitej kwoty kredytu, stanowiła czyn nieuczciwej praktyki rynkowej, pomimo, że praktyka ta była zgodna z przepisami prawa, (c) koszt ubezpieczenia nie jest objęty kwotą pożyczki,

pomimo, że w ramach udzielonej pożyczki, konsument de facto pożyczał od powoda również środki niezbędne do pokrycia kosztów ubezpieczenia, (d) konsument nie ma możliwości zwrotu pożyczonych na pokrycie kosztów ubezpieczenia środków, ponieważ środki te nie zostały mu realnie wypłacone, a jedynie przekazane innemu podmiotowi;

5) art. 106 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 111 u.o.k.k. na skutek nałożenia na stronę powodową kar pieniężnych pomimo braku podstaw do ich nałożenia, ewentualnie kar nadmiernie surowych, nieproporcjonalnych do stwierdzonych naruszeń i ustalonych niezgodnie z dyrektywami wymiaru kary oraz z pominięciem precedensowego charakteru sprawy.

W konsekwencji powód wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu drugiej instancji i zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez zmianę decyzji Prezesa UOKiK w całości oraz umorzenie postępowania wobec braku podstaw do stwierdzenia naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, ewentualnie zmianę decyzji w pkt V. i odstąpienie od nałożenia na powoda kary pieniężnej, względnie obniżenie kary pieniężnej do wysokości znacząco niższej ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Prezes UOKiK wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest oparta częściowo na uzasadnionych podstawach, a trafność sformułowanych w ramach tych podstaw zarzutów skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku w części.

1. Częściowo zasadne są zarzuty sformułowane w ramach pierwszej podstawy skargi. Powód zarzuca przede wszystkim, że przepisy art. 42 i 43 u.k.k. dotyczą umów kredytu konsumenckiego zawieranych na czas nieoznaczony, a kwestionowane przez Prezesa UOKiK wzorce takich umów nie dotyczą, bowiem na ich podstawie skarżący oferował zawierania umów na czas oznaczony. Tak sformułowany zarzut jest trafny.

Sąd Najwyższy podkreśla, że przepisy u.k.k. stanowią transpozycję do

polskiego porządku prawnego przepisów Dyrektywy 2008/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.Urz. UE L z 2008 r. Nr 133, s. 66 ze zm.). Zgodnie z pkt 33 preambuły dyrektywy 2008/48/WE strony umowy powinny mieć prawo do wypowiedzenia umowy o kredyt odnawialny. Ponadto jeśli umowa o kredyt tak stanowi, kredytodawca powinien mieć prawo zawieszenia z obiektywnie uzasadnionych przyczyn prawa konsumenta do dokonywania wypłat na podstawie umowy o kredyt odnawialny. Natomiast zgodnie z art. 13 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE konsument może bez dodatkowych opłat wypowiedzieć umowę o kredyt odnawialny w dowolnym momencie, chyba że strony uzgodniły w umowie okres wypowiedzenia. Okres ten nie może przekraczać jednego miesiąca. Jeśli umowa o kredyt tak stanowi, kredytodawca może w drodze oświadczenia sporządzonego w formie papierowej lub na innym trwałym nośniku wypowiedzieć umowę o kredyt odnawialny z zachowaniem co najmniej dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia. Z kolei, według art. 13 ust. 2 dyrektywy 2008/48/WE jeśli umowa o kredyt tak stanowi, kredytodawca może z obiektywnie uzasadnionych przyczyn wypowiedzieć konsumentowi prawo do dokonywania wypłat na podstawie umowy o kredyt odnawialny. Kredytodawca informuje konsumenta o takim wypowiedzeniu i o jego przyczynach w formie papierowej lub na innym trwałym nośniku, jeżeli istnieje taka możliwość, zanim stanie się ono skuteczne, a najpóźniej natychmiast po tym fakcie, chyba że udzielenie takiej informacji jest zabronione na mocy innych przepisów wspólnotowych lub sprzeczne z celami porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego.

Polski tekst dyrektywy w tych wszystkich wypadkach konsekwentnie posługuje się pojęciem „umowa o kredyt odnawialny” (zob. też motyw 9 preambuły). Inne wersje językowe dyrektywy posługują się w tych samych miejscach terminem „umowy kredytu na czas nieoznaczony” (wersja angielska: „open-end credit agreements”, wersja francuska: „contrats de crédit à durée indéterminée”, wersja niemiecka: „unbefristete Kreditverträge”, wersja włoska: „contratto di credito a durata indeterminata”).

W świetle utrwalonego orzecznictwa TSUE wszystkie wersje językowe tekstu dyrektywy są w równym stopniu obowiązujące. Potrzeba jednolitej wykładni prawa

unijnego zakłada wobec tego konieczność interpretacji treści dyrektywy w danym języku w świetle innych oficjalnych wersji językowych (tak w szczególności wyrok z dnia 12 lipca 1979 r., w sprawie C-9/79 Koschniske przeciwko Raad van Arbeid, a także z dnia 27 października 1977 r., w sprawie C-30/77 Regina przeciwko Bouchereau, pkt 12-14 oraz z dnia 2 kwietnia 1998 r., w sprawie C-296/95 The Queen przeciwko Commissioners of Customs and Excise, pkt 33-36). Różne wersje językowe wspólnotowego aktu prawnego należy zatem interpretować w sposób jednolity i w przypadku różnic między tymi wersjami dany przepis należy interpretować na podstawie ogólnej systematyki i celu regulacji, której część on stanowi (wyrok TSUE z dnia 21 lutego 2008 r., w sprawie C-426/05 Tele2 Telecommunication, pkt 25-26, zob. także wyroki z dnia 17 grudnia 1998 r., w sprawie C-36/97 Skatteminis-teriet, pkt 25 i 26, z dnia 13 kwietnia 2000 r. w sprawie C-420/98 W.N., pkt 21 oraz z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie C-56/06 Euro Tex, pkt 27). Stanowisko to nie budzi również wątpliwości Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2006 r., III PK 30/06).

Dodatkowym argumentem jest na tej płaszczyźnie swoiste domniemanie pełnej (należytej) implementacji prawa unijnego. Każde państwo członkowskie, które dokonuje transpozycji dyrektywy do krajowego porządku prawnego, czyni to bowiem w zamiarze należytego wywiązania się z ciążącego na nim obowiązku, a tym samym dąży do jak najpełniejszej realizacji w prawie krajowym celów wytyczonych dyrektywą (wyrok TSUE z dnia 16 grudnia 1993 r., w sprawie C-334/92 Wagner Miret przeciwko Fondo de garantía salarial, pkt 20-21).

Celem dyrektywy 2008/48/WE jest w pierwszej kolejności zapewnienie wszystkim konsumentom we Wspólnocie wysokiego i równoważnego poziomu ochrony ich interesów i stworzenia prawdziwego rynku wewnętrznego (pkt 9 preambuły dyrektywy). Niezbędne jest wobec tego zagwarantowanie, aby obie strony, w tym zwłaszcza konsument – niezależnie od rozwiązań obowiązujących w poszczególnych krajach członkowskich – miały uprawnienie do wypowiedzenia umowy kredytu konsumenckiego, zawartej na czas nieoznaczony (pkt 33 preambuły) na szczególnych zasadach, przewidzianych w art. 13 dyrektywy. W przeciwnym razie, sposób i skutki wypowiedzania tego rodzaju umów byłyby w pełni uzależnione od prawodawstwa obowiązujących w poszczególnych państwach.

Nie doszłoby więc na tej płaszczyźnie do pełnej harmonizacji przepisów (pkt 7 i 9 preambuły).

Zdaniem Sądu Najwyższego, uwzględniając cel dyrektywy 2008/48/WE oraz pozostałe wersje językowe dyrektywy, należy uznać, że art. 13 dyrektywy, a także motyw 33 preambuły odnoszą się do umowy kredytu konsumenckiego zawartej na czas nieoznaczony. Zatem, zgodnie z art. 13 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE konsument może bez dodatkowych opłat wypowiedzieć umowę o kredyt zawartą na czas nieoznaczony w dowolnym momencie, chyba że strony uzgodniły w umowie okres wypowiedzenia. Okres ten nie może przekraczać jednego miesiąca. Natomiast, jeśli umowa o kredyt tak stanowi, kredytodawca może w drodze oświadczenia sporządzonego w formie papierowej lub na innym trwałym nośniku wypowiedzieć umowę o kredyt zawartą na czas nieoznaczony z zachowaniem co najmniej dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia. Z kolei według art. 13 ust. 2 dyrektywy jeśli umowa o kredyt tak stanowi, kredytodawca może z obiektywnie uzasadnionych przyczyn wypowiedzieć konsumentowi prawo do dokonywania wypłat na podstawie umowy o kredyt zawartej na czas nieoznaczony.

Z kolei zgodnie z art. 42 ust. 1 u.k.k. konsument ma prawo w każdym czasie, bez dodatkowych opłat, wypowiedzieć umowę o kredyt odnawialny; strony mogą w umowie określić termin wypowiedzenia tej umowy, który nie może być jednak dłuższy niż jeden miesiąc. Jeżeli umowa o kredyt tak stanowi, kredytodawca ma prawo wypowiedzieć, na trwałym nośniku, umowę o kredyt odnawialny z zachowaniem co najmniej dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia (art. 42 ust. 2 u.k.k.).

Dla prawidłowego odczytania użytego w tym przepisie pojęcia „umowa o kredyt odnawialny” trzeba zwrócić uwagę, że według art. 1 pkt 1 u.k.k. ustawa określa zasady i tryb zawierania umów o kredyt konsumencki. Przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi (art. 3 ust. 1 u.k.k.), w szczególności: (1) umowę pożyczki, (2) umowę kredytu w rozumieniu przepisów prawa bankowego, (3) umowę o odroczeniu konsumentowi terminu spełnienia świadczenia pieniężnego,

jeżeli konsument jest zobowiązany do poniesienia jakichkolwiek kosztów związanych z odroczeniem spełnienia świadczenia, (4) umowę o kredyt, w której kredytodawca zaciąga zobowiązanie wobec osoby trzeciej, a konsument zobowiązuje się do zwrotu kredytodawcy spełnionego świadczenia, (5) umowę o kredyt odnawialny (art. 3 ust. 2 u.k.k.).

Zestawienie treści pkt 2 i 5 art. 3 u.k.k. prowadzi do wniosku, że w rozumieniu art. 3 ust. 2 pkt 5 u.k.k. „umowa o kredyt odnawialny” jest rodzajowo odmienna od umowy kredytu w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2187 ze zm. – dalej, jako: „p.b.”) (art. 3 ust. 2 pkt 2 u.k.k.), skoro ustawodawca postanowił ją w tym przepisie wymienić osobno. Trudno przyjąć, aby w art. 3 ust. 2 pkt 5 u.k.k. wskazano pewien podtyp umowy kredytu (art. 69 p.b.), o której mowa w art. 3 ust. 2 pkt 2 u.k.k. Taki zabieg legislacyjny byłby niezrozumiały. Z tych samych względów nie sposób uznać, że „kredit odnawialny” to podtyp np. umowy pożyczki, wymienionej w art. 3 ust. 2 pkt 1 u.k.k.

Co więcej, przepis art. 42 ust. 1 u.k.k. pozwala konsumentowi na wypowiedzenie w każdym czasie tego rodzaju umowy. Jest to rozwiązanie charakterystyczne dla stosunków prawnych o charakterze trwałym, zwłaszcza umów zawartych na czas nieoznaczony. W takich bowiem wypadkach strony muszą mieć zagwarantowaną możliwość zakończenia stosunku prawnego, ponieważ w przeciwnym razie taki stosunek prawny mógłby istnieć bez ograniczeń czasowych. Takiej potrzeby nie ma natomiast przy umowach zawartych na czas oznaczony. Z jednej strony wiadomo z góry kiedy tego rodzaju stosunek prawny ulegnie zakończeniu, a z drugiej – istnieje wysoki stopień pewności, że nie zostanie rozwiązany wcześniej, skoro zawarcie umowy na czas oznaczony, co do zasady, wyklucza jej wcześniejsze zakończenie.

Nie sposób przyjąć, że uprawnienie przewidziane w art. 42 u.k.k. dotyczy jedynie kredytu odnawialnego w rozumieniu przepisów p.b. Z jednej strony taka interpretacja z niezrozumiałych względów zawęzałaby zakres zastosowania tego przepisu jedynie do części umów objętych przepisami u.k.k. Z uprawnień przewidzianych w art. 42 u.k.k. nie mógłby przecież skorzystać konsument będący stroną umowy innej niż umowa kredytu, o której mowa w art. 69 p.b., np. umowy

pożyczki. Z drugiej strony, dopuszczalne byłoby wypowiedzenie umowy kredytu odnawialnego (w rozumieniu art. 69 p.b.) zawartej także na czas oznaczony. Trudno znaleźć uzasadnienie dla takiego rozwiązania.

Wykładania językowa użytego w art. 42 u.k.k. pojęcia „umowa o kredyt odnawialny” nie prowadzi więc do jednoznacznych wniosków, akceptowalnych w świetle celu regulacji u.k.k.

Dokonując wykładni pojęcia „umowa o kredyt odnawialny” na tle przepisów u.k.k., nie można abstrahować od źródła tej regulacji. Przepisy u.k.k. stanowią wynik implementacji dyrektywy 2008/48/WE, która oparta jest na modelu harmonizacji całkowitej. Oznacza to, że państwa członkowskie, co do zasady, nie są uprawnione wprowadzać do krajowego porządku prawnego rozwiązań odmiennych od przewidzianych dyrektywą, choćby miały na celu silniejszą ochronę konsumentów (art. 22 ust. 1 oraz pkt 9 preambuły dyrektywy). Konieczne jest zatem dokonanie wykładni pojęcia „umowy o kredyt odnawialny” w świetle celu dyrektywy (zwłaszcza pkt 33 preambuły) oraz jej przepisów, w tym w szczególności art. 13 dyrektywy, odnoszącego się do umowy zawartej na czas nieoznaczony.

Na każdym sądzie państwa członkowskiego Unii Europejskiej spoczywa obowiązek prounijnej wykładni prawa krajowego. Wynika on przede wszystkim z Traktatu o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r. (Dz.U. 2004 r. Nr 90, poz. 864), który w art. 4 ust. 3 zd. 2 nakazuje państwom członkowskim podejmować „wszelkie środki” właściwe dla zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z Traktatów lub aktów instytucji Unii. Adresatami tego obowiązku są także sądy. Zasada interpretacji przyjaznej dla prawa europejskiego znajduje uzasadnienie również w art. 91 ust. 1 Konstytucji RP, a interpretacja sprzeczna z zasadami prawa europejskiego jest sprzeczna z zasadą państwa prawa (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 stycznia 2003 r., K 2/02).

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że wykładnia prounijna powinna być dokonywana „tak dalece, jak to możliwe” („as far as possible”) (tak wyrok TSUE z dnia 13 listopada 1990 r., w sprawie C-106/89 Marleasing, zob. też wyrok z dnia 10 kwietnia 1984 r., w sprawie C-14/83 Sabine von Colson and Elisabeth Kamann przeciwko Land Nordrhein-Westfalen, pkt 26). Co więcej, w orzecznictwie TSUE przyjmuje się, że „stosując prawo krajowe, a zwłaszcza przepisy uregulowania

przyjętego specjalnie w celu wprowadzenia wymagań dyrektywy, sąd krajowy jest zobowiązany interpretować prawo krajowe w najszerszym możliwym zakresie w świetle brzmienia i celu danej dyrektywy, aby osiągnąć rezultat przez nią przewidziany” (tak wyrok z dnia 5 października 2004 r., w sprawach połączonych C-397/01 do C-403/01, Bernhard Pfeiffer, pkt 113, zob. też wyrok z dnia 24 stycznia 2012 r., w sprawie C-282/10 Maribel Dominguez).

Kierując się zatem ustalonym brzmieniem art. 13 dyrektywy 2008/48/WE, którego art. 42 u.k.k. jest bez wątpienia implementacją, oraz podstawowymi celami tej dyrektywy (pełna harmonizacja ustawodawstw państw członkowskich i ochrona konsumentów), a także wynikającym z pkt 33 dyrektywy obowiązkiem zapewnienia stronom możliwości wypowiedzenia umowy kredytu konsumenckiego zawartej na czas nieoznaczony, Sąd Najwyższy przyjął, że użyte w art. 42 u.k.k. pojęcie „umowa o kredyt odnawialny” należy rozumieć jako „umowa kredytu konsumenckiego zawarta na czas nieoznaczony”. Wyłącznie taka interpretacja pozwala na osiągnięcie rezultatu wynikającego z postanowień dyrektywy 2008/48/WE zarówno na płaszczyźnie abstrakcyjnej, ujmowanej jako harmonizacja regulacji w państwach członkowskich, jak i na płaszczyźnie zagwarantowania konkretnych uprawnień stron (w tym zwłaszcza konsumenta), tj. możliwości wypowiedzenia umowy kredytu konsumenckiego zawartej na czas nieoznaczony.

Oznacza to, że konsument ma prawo w każdym czasie, bez dodatkowych opłat, wypowiedzieć umowę o kredyt konsumencki zawartą na czas nieoznaczony (art. 42 ust. 1 u.k.k.), a jeżeli umowa o kredyt tak stanowi, kredytodawca ma prawo wypowiedzieć, na trwałym nośniku, umowę o kredyt konsumencki zawartą na czas nieoznaczony z zachowaniem co najmniej dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia (art. 42 ust. 2 u.k.k.). Tak samo pojęcie „umowa o kredyt odnawialny” powinno być interpretowane na tle art. 43 u.k.k.

W tym stanie rzeczy nie można odmówić racji argumentacji powoda, który wskazuje, że skoro umowy, objęte zaskarżoną decyzją Prezesa UOKiK są umowami zawieranymi na czas oznaczony, to nie spoczywa na nim obowiązek, o którym mowa w art. 30 ust. 1 pkt 19 u.k.k., tj. określenia w umowie warunków rozwiązania umowy przewidzianych w art. 42 i 43 u.k.k.

Jeżeli umowy zawierane przez powoda na podstawie wzorców umów

będących przedmiotem niniejszego postępowania są umowami na czas oznaczony, to przepisy art. 42 i 43 u.k.k. ich nie dotyczą. Tym samym, skarżący realizując obowiązek przewidziany w art. 30 ust. 1 pkt 19 u.k.k. (określenia w umowie warunków rozwiązania umowy) nie był zobowiązany do odwołania się do treści art. 42 i 43 u.k.k. W rozważaniach obu sądów brak jednak stanowczych ustaleń co do tego, czy sporne umowy są zawierane na czas oznaczony, czy też na czas nieoznaczony. Argumentacja obu sądów koncentruje się bowiem na tym, czy umowy te mogą być zakwalifikowane, jako umowy o kredyt odnawialny. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest to okoliczność drugorzędna.

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że nawet, jeśli powód w ramach art. 30 ust. 1 pkt 19 u.k.k. nie miał obowiązku określenia w umowie warunków jej rozwiązania, o których mowa w art. 42 i 43 u.k.k., to nie zwalniało go to z konieczności wskazania innych warunków rozwiązania umowy, o ile takowe tych umów dotyczyły. Niezbędne jest rozważenie, czy tego rodzaju ewentualne uchybienie mieści się granicach praktyki zarzucanej powodowi, opisanej w zaskarżonej decyzji.

Przy wykładni zakresu obowiązków przedsiębiorcy wynikających z art. 30 ust. 1 pkt 19 u.k.k. nie można pominąć treści art. 10 ust. 2 lit. s dyrektywy 2008/48/WE. Zgodnie z tym przepisem w umowie o kredyt w sposób jasny i zwięzły określa się m.in. procedurę mającą zastosowanie przy korzystaniu z prawa do rozwiązania umowy o kredyt. W ten sposób należy rozumieć określenie „warunków rozwiązania umowy” użyte w art. 30 ust. 1 pkt 19 u.k.k. Przedsiębiorca udzielający kredytu konsumpcyjnego ma wobec tego obowiązek nie tylko określić (wymienić i zdefiniować) okoliczności uprawniające do wypowiedzenia umowy, ale także przedstawić sekwencję czynności (w tym wymagania co do formy i treści), prowadzących do rozwiązania umowy oraz opisać skutki dokonania takich czynności.

Trafny jest również zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 2 u.k.k. Skarżący wywodzi, że wymaganie, aby rodzaj udzielonego kredytu został wskazany w tytule umowy nie znajduje oparcia w przepisach.

Zgodnie z art. 30 ust. 1 pkt 2 u.k.k. umowa o kredyt konsumencki powinna określać rodzaj kredytu. Z kolei art. 10 ust. 2 lit. a dyrektywy 2008/48/WE stanowi, że w umowie o kredyt w sposób jasny i zwięzły określa się rodzaj kredytu.

Dyrektywa kładzie nacisk na to, aby informacje przekazywane konsumentowi przez kredytodawcę były jasne i zwięzłe. Wskazuje na to motyw 31 preambuły dyrektywy, zgodnie z którym w celu umożliwienia konsumentom poznania swoich praw i obowiązków wynikających z umowy o kredyt powinna ona zawierać wszelkie niezbędne informacje podane w sposób jasny i zwięzły. Wymóg wskazania w umowie o kredyt w sposób jasny i zwięzły elementów określonych w art. 10 ust. 2 dyrektywy (w tym rodzaju kredytu) jest więc niezbędny w celu umożliwienia konsumentom poznania ich praw i obowiązków (tak wyrok TSUE z dnia 9 listopada 2016 r. w sprawie C-42/15 Home Credit Slovakia, pkt 31).

Zatem informacja o rodzaju kredytu powinna zostać przekazana w sposób jasny i zwięzły. Nie oznacza to, że już tytuł umowy ma zawierać takie określenie. Z uwagi na złożony charakter niektórych produktów finansowych byłoby to niejednokrotnie po prostu niemożliwe. Wskazanie istotnych elementów umowy w tytule mogłoby bowiem powodować, że tytułu taki byłby nadmiernie długi, a co za tym idzie – nieczytelny (niejasny).

Chybiony jest więc pogląd Sądu Apelacyjnego, że określenie rodzaju umowy kredytu powinno być zawarte w jej tytule. Taka informacja może zostać umieszczona w dowolnym miejscu umowy, a nawet w kilku jednostkach redakcyjnych umowy, pod warunkiem, że będzie jasna i zwięzła (zob. art. 10 ust. 2 lit. a dyrektywy 2008/48/WE).

Naruszenie przepisu art. 30 ust. 1 pkt 2 u.k.k. przez przedsiębiorcę nie może wobec tego polegać na braku określenia w tytule umowy kredytu konsumenckiego rodzaju tego kredytu, ale jedynie na niepodaniu w ogóle w umowie informacji o rodzaju kredytu (co jest raczej mało prawdopodobne) albo podaniu tej informacji w sposób niejasny lub niezwięzły.

2. Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 24 ust. 2 pkt 2 u.o.k.k. w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 11 oraz art. 5 pkt 10-12 u.k.k. dotyczący przyjęcia przez Prezesa UOKiK oraz oba sądy, że skarżący w nieodpowiedni sposób wskazywał w umowach roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego.

Zgodnie z art. 30 ust. 1 pkt 11 u.k.k. umowa kredytu konsumenckiego powinna określać roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie

kredytu. Z kolei art. 10 ust. 2 lit. I dyrektywy 2008/48/W stwierdza, że w umowie o kredyt w sposób jasny i zwięzły określa się stopę oprocentowania mającą zastosowanie do opóźnionych płatności obowiązującą w chwili zawarcia umowy o kredyt oraz ustalenia dotyczące jej zmian, a także, w stosownych przypadkach, opłaty z tytułu zaległości w spłacie.

Sąd Najwyższy podziela pogląd, że nie jest dopuszczalne podawanie tej stopy w sposób opisowy przez wskazanie podstaw do jej ustalenia. Nie budzi wątpliwości, że prawidłowa realizacja tego obowiązku o charakterze informacyjnym może nastąpić tylko wówczas, gdy konsument będzie dysponował jednoznaczną i konkretną informacją o wysokości oprocentowania, wyrażoną określoną liczbą. Opisowe wskazanie wysokości tego oprocentowania, przez odwołanie się do nieznanych przeciętnemu konsumentowi wskaźników nie jest wystarczające, ponieważ nie daje konsumentowi wystarczającej informacji, co do zakresu ciążących na nim obowiązków oraz ewentualnych skutków ekonomicznych zawieranej umowy. Nie jest też z pewnością jasne w rozumieniu art. 10 ust. 2 lit. I dyrektywy.

Innymi słowy, przedsiębiorca udzielający kredytu konsumenckiego ma obowiązek wskazać w umowie konkretną wysokość stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego obowiązującą w chwili zawierania umowy, a także sposób ustalania jej wysokości w trakcie obowiązywania umowy, jeżeli jest to stopa zmienna. W innym wypadku nie jest możliwe osiągnięcie celu wyrażonego w pkt 32 preambuły dyrektywy 2008/48/WE, zgodnie z którym w celu zapewnienia pełnej przejrzystości konsument powinien otrzymać informację na temat stopy oprocentowania kredytu, zarówno na etapie poprzedzającym zawarcie umowy o kredyt, jak i przy jej zawieraniu.

3. Nietrafny jest sformułowany w ramach trzeciej podstawy skargi zarzut błędnej wykładni art. 54 ust. 1 i 2 w zw. z art. 53 ust. 1 u.k.k., polegającej na bezzasadnym przyjęciu, że konsument w sytuacji odstąpienia od umowy o kredyt konsumencki nie ponosi kosztów odsetek od części kwoty kredytu, od której zostały potrącone koszty opłaty przygotowawczej oraz koszty ubezpieczenia.

Według art. 54 ust. 1 u.k.k. konsument nie ponosi kosztów związanych z odstąpieniem od umowy o kredyt konsumencki, z wyjątkiem odsetek za okres od

dnia wypłaty kredytu do dnia spłaty kredytu. Konsument zwraca niezwłocznie kredytodawcy kwotę udostępnionego kredytu wraz z odsetkami, o których mowa w ust. 1, nie później niż w terminie 30 dni od dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy (art. 54 ust. 2 u.k.k.). Natomiast stosownie do art. 14 ust. 3 lit. b dyrektywy 2008/48/WE jeżeli konsument korzysta z prawa do odstąpienia od umowy, to bez nieuzasadnionej zwłoki, a najpóźniej w ciągu 30 dni kalendarzowych od wysłania kredytodawcy powiadomienia o odstąpieniu, spłaca on kredytodawcy kapitał oraz odsetki od kapitału należne od dnia wypłaty kredytu do dnia spłaty kapitału. Odsetki wylicza się na podstawie uzgodnionej stopy oprocentowania kredytu. W przypadku odstąpienia od umowy kredytodawcy nie przysługuje od konsumenta żadna inna rekompensata, z wyjątkiem rekompensaty bezzwrotnych opłat wniesionych przez kredytodawcę na rzecz organów administracji publicznej.

Według Sądu Najwyższego, pojęcie kredytu użyte w art. 54 ust. 1 u.k.k. nie może być interpretowane w oderwaniu od „całkowitej kwoty kredytu”. Skoro na tle art. 5 pkt 7 u.k.k. „całkowita kwota kredytu” oznacza środki faktycznie udostępnione konsumentowi (art. 3 lit. I dyrektywy 2008/48/WE), to w wypadku odstąpienia od umowy konsument jest zobowiązany do uiszczenia odsetek naliczanych tylko od środków faktycznie mu udostępnionych, czyli od „całkowitej kwoty kredytu”. Brak więc podstaw do obciążania konsumenta odsetkami od kosztów kredytu, nawet w wypadku udzielenia kredytu w celu sfinansowania tych kosztów.

Zgodnie bowiem z art. 54 ust. 2 u.k.k. konsument zwraca kredytodawcy kwotę „udostępnionego kredytu”, czyli w rozumieniu art. 3 lit. I dyrektywy 2008/48/WE „całkowitą kwotę kredytu” (zob. też art. 5 pkt 7 u.k.k.). Całkowita kwota kredytu nie obejmuje kwot powiązanych przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi (wyrok TSUE z dnia 21 kwietnia 2016 r., w sprawie C-377/14 Radlinger i Radlingerová). Inaczej rzecz ujmując, konsument w razie odstąpienia od umowy nie zwraca kredytodawcy nieudostępnionych mu środków (opłaty przygotowawczej, prowizji, ubezpieczenia itp.), na które kredytodawca również udzielił kredytu. Nie zwraca ich nie tylko dlatego, że nie mieszczą się w pojęciu „udostępniony kredyt”, ale także dlatego, że są one kredytodawcy nienależne. Według art. 54 ust. 4 u.k.k. w przypadku

odstąpienia od umowy, o którym mowa w art. 53 u.k.k., kredytodawcy nie przysługują żadne inne opłaty, z wyjątkiem bezzwrotnych kosztów poniesionych przez niego na rzecz organów administracji publicznej. Co oznacza, że brak w takim wypadku należnych kredytobiorcy „kosztów kredytu”.

Skoro w razie odstąpienia od umowy konsument ma obowiązek spłacić kredyt, tj., jak ujmuje to art. 54 ust. 2 u.k.k., zwrócić udostępnione mu środki (całkowitą kwotę kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 7 u.k.k.), to zasadne jest naliczanie odsetek na podstawie art. 54 ust. 1 u.k.k. wyłącznie od tej kwoty. W szczególności, dlatego że konsument nie ma żadnego wpływu na działania kredytodawcy związane z rozliczeniem kosztów kredytu (opłaty przygotowawczej, prowizji, ubezpieczenia itp.), co powoduje, że termin „spłaty” tych środków pozostaje całkowicie niezależny od woli kredytobiorcy.

4. Całkowicie chybiony jest zarzut dotyczący art. 24 ust. 2 pkt 2 u.o.k.k. w zw. z art. 5 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r. i art. 5 pkt 6 i 7 u.k.k. Skarżący wywodzi bowiem, że w świetle przepisów u.k.k. dopuszczalne jest prezentowanie kosztów opłaty przygotowawczej i ubezpieczenia (kredytowanych przez przedsiębiorcę) zarówno w kosztach kredytu, jak i w całkowitej kwocie kredytu konsumentckiego. Praktyka ta nie może być wobec tego uznana za wprowadzającą konsumentów w błąd w rozumieniu art. 4 ust. 2 u.p.n.p.r. Stanowisko powoda jest błędne.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że zgodnie z art. 5 pkt 7 u.k.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 lipca 2017 r. (zob. ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami, Dz.U. z 2017 r., poz. 819) całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Natomiast, całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: a) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane

kredytodawcy oraz b) koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta (art. 5 ust. 6 u.k.k.).

Nie może więc budzić wątpliwości, że w aktualnym stanie prawnym nie jest dopuszczalne prezentowanie tej samej kwoty (np. opłaty przygotowawczej, prowizji itp.) zarówno w ramach całkowitej kwoty kredytu, jak i w kosztach kredytu. I to nawet wówczas, gdy składniki kosztów kredytu są kredytowane przez kredytodawcę. Za taką tezę przemawia wyraźna treść art. 5 pkt 7 u.k.k. („całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu ...”).

W niniejszej sprawie do oceny zachowania powoda znajduje zastosowanie przepis art. 5 pkt 7 u.k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 22 lipca 2017 r., zgodnie z którym całkowita kwota kredytu to suma wszystkich środków pieniężnych, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Mimo braku wyraźnego wyłączenia w poprzedniej treści art. 5 pkt 7 u.k.k. „kredytowanych kosztów kredytu” nie oznaczało to, że w poprzednim stanie prawnym praktyka powoda była dopuszczalna.

Sąd Najwyższy ponownie zwraca uwagę, że przepisy u.k.k. stanowią transpozycję do polskiego porządku prawnego przepisów dyrektywy 2008/48/WE. Zgodnie z art. 3 lit. l dyrektywy „całkowita kwota kredytu” oznacza maksymalną kwotę lub łączne kwoty udostępnione na podstawie umowy o kredyt. Natomiast, „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta” oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych; uwzględniane są tu także koszty usług dodatkowych związanych z umową o kredyt, w szczególności składki z tytułu ubezpieczenia, jeżeli, dodatkowo, zawarcie umowy dotyczącej usługi jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach (art. 3 lit. g dyrektywy). Z kolei stosownie do treści art. 3 lit. h dyrektywy „całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta” oznacza sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta.

Jak wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 r., w sprawie C-377/14 Radlinger i Radlingerová: „Jako że pojęcie „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta” zostało zdefiniowane w art. 3 lit. h dyrektywy 2008/48/WE jako „suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”, wynika z tego, że całkowita kwota kredytu i całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta są pojęciami odrębnymi i, że w związku z tym całkowita kwota kredytu nie może obejmować żadnych kwot należących do całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta.” Zatem „art. 3 lit. l i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48/WE, a także pkt I załącznika I do rzeczony dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że całkowita kwota kredytu i kwota wypłat określają całość kwot udostępnianych konsumentowi, co wyklucza kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi”.

Innymi słowy, również na tle poprzedniego brzmienia art. 5 pkt 7 u.k.k. koszty związane z udzieleniem kredytu nie mogły stanowić części „całkowitej kwoty kredytu”, nawet wówczas, gdy kredytodawca udzielił kredytu przeznaczonego na poniesienie tych kosztów. W konsekwencji, „całkowita kwota kredytu” obejmuje jedynie tę kwotę, która została faktycznie oddana do swobodnej dyspozycji konsumenta.

5. Nie są trafne zarzuty powoda odnoszące się do zastosowanych przez Sąd Apelacyjny dyrektyw wymiaru kary, tj. naruszenia art. 106 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 111 u.o.k.k. w zakresie, w jakim skarga kasacyjna okazała się niezasadna, tj. co do kar nałożonych w pkt V. ppkt 2 i 3 zaskarżonej decyzji. Kary te zostały nałożone za praktyki opisane w pkt III. i IV. sentencji decyzji.

Sąd Najwyższy wskazywał już, że nie leży w jego kognicji rozstrzyganie, czy określony poziom kary pieniężnej jest w okolicznościach faktycznych sprawy właściwy, lecz jedynie weryfikacja, czy orzekając w tym przedmiocie sąd drugiej instancji w sposób zgodny z obowiązującymi unormowaniami umotywowował swoje stanowisko w tym zakresie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III SK 54/13).

Jedynym argumentem podnoszonym przez powoda w skardze kasacyjnej,

który miałby przemawiać za obniżeniem nałożonych na niego kar jest wzgląd na precedensowy charakter sprawy, wynikający z konieczności odwołania się do zagadnień prawnych o skomplikowanym charakterze, w tym zwłaszcza analizy postanowień dyrektywy 2008/48/WE. W istocie zatem skarżący odwołuje się do okoliczności łagodzącej w postaci nieumyślności naruszenia przepisów, czy też nawet pozostawania w błędzie co do ich wykładni. Sąd Najwyższy nie wyklucza, że tego rodzaju okoliczność może rzutować na obniżenie kary wymierzonej przedsiębiorcy na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 u.o.k.k. Podziela jednak stanowisko obu sądów, że – w odniesieniu do praktyk stwierdzonych w pkt III. i IV. sentencji decyzji, za które zostały nałożone kary w pkt V. ppkt 2 i 3 decyzji – nie zachodziły szczególne trudności w ustaleniu treści i zakresu obowiązków powoda, wynikających z przepisów u.k.k. w świetle postanowień dyrektywy 2008/48/WE.

Natomiast, odnoszenie się do zarzutów skarżącego co do wymiaru kary określonej w pkt V. ppkt 1 decyzji jest przedwczesne, ponieważ określenie wysokości tej kary jest determinowane ustaleniami, które będą dokonane w ponownym postępowaniu, w tym zwłaszcza co do oceny praktyk stosowanych przez powoda, jako naruszających obowiązki określone w art. 30 ust. 1 pkt 2 i 19 u.k.k.

Sąd Najwyższy zwraca przy tym uwagę, że kara w tym punkcie decyzji odnosi się do dwóch praktyk powoda (opisanych w pkt I. i II. decyzji), z których jedna dotycząca niepodawania konkretnej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego (pkt II. decyzji) jest niewątpliwie praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24 ust. 2 pkt 2 u.o.k.k. Brak jednak podstaw od ustalenia, w jakim zakresie kara ta dotyczy praktyki określonej w pkt II. decyzji, a w jakim – w pkt I. tej decyzji.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., uznając, że skarga kasacyjna jest częściowo oparta na uzasadnionych podstawach uchylił zaskarżony wyrok częściowo, tj. w punkcie pierwszym i trzecim w całości, oraz w punkcie drugim w zakresie, w jakim apelacja powoda została oddalona w części dotyczącej oddalenia odwołania co do punktu pierwszego i szóstego zaskarżonej decyzji Prezesa UOKiK, i w tej części przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w W., pozostawiając temu Sądowi zgodnie z

art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego, a nadto na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną w pozostałej części, jako bezzasadną.